

Protokół Nr XIII/2001
z sesji Rady Miejskiej w Starachowicach w dniu 17 grudnia 2001 roku
odbytej w sali „Olimpia” Urzędu Miejskiego w Starachowicach ul. Radomska 45.

Ad.1.

Obrady otworzył Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Edward Imiela witając wszystkich obecnych na sali.

Następnie stwierdził, iż na sali jest obecnych 32 radnych czyli jest kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Lista obecności w załączeniu.

Ad. 2.

Na sekretarza sesji Przewodniczący RM powołał Pana Radnego Krzysztofa Korusa.

Ad. 3.

Przewodniczący RM zwrócił się do radnych z pytaniem, czy mają uwagi do projektu porządku obrad zamieszczonego w materiałach na dzisiejszą sesję.

Projekt porządku sesji w załączeniu.

Uwagi zgłosili :

Pan S. Kwiecień

Zdając sobie sprawę, że dzisiejsza sesja została zwołana na wniosek Zarządu Miasta zaproponował zamianę punktu 6 z punktem 8. Uważa, iż jest kilka istotnych dla gminy projektów uchwał szczególnie sprawa przejęcia od Inwest - STARA w likwidacji prawa użytkowania wieczystego gruntu wraz z budynkiem. Sądzi, iż Rada powinna zająć się tą sprawą jako pierwszą i stąd jego wniosek. Liczy, że Zarząd przychyli się do tego wniosku i wyrazi na to zgodę.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Nie wyraził zgody na taką zamianę punktów w porządku uzasadniając, iż najważniejszą sprawą w tej chwili jest uzupełnienie składu ZM. Jednocześnie uważa, że bardzo ważne są też podniesione przez Pana S. Kwietnia projekty uchwał. Stwierdził, iż nie widzi potrzeby zmiany porządku obrad tym bardziej, że jest on dzisiaj skromny. Jeżeli sesja będzie przebiegała sprawnie w bardzo krótkim czasie będzie można ten porządek zrealizować.

Pan S. Kwiecień

Stwierdził, iż brak zgody ZM zmusza Go do poszerzenia argumentacji co do wcześniej zgłoszonego wniosku. Dodał, że ważną sprawą jest uzupełnienie składu Zarządu niemniej jednak w Jego przekonaniu i Klubu Radnych SLD, Prezydent Miasta nie dopełnił wymogu, który deklarował, że uczyni. Otóż nie uzgodnił z Klubem Radnych SLD żadnego kandydata na funkcję w Zarządzie Miasta. Uważa, że takie działanie jest próbą łapanki co wg Niego jest nie do przyjęcia. Dodał, że decydując się na tak poważne przedsięwzięcie jak wybór członków ZM, Prezydent Miasta nie ma uzgodnienia z dużym Klubem. W Jego przekonaniu sprawa wyboru na tej sesji jest wątpliwa. Stąd też uważa, że Jego wniosek powinien być przez Zarząd uwzględniony.

Pan G. Walendzik

Zaproponował, aby zamknąć tę dyskusję ponieważ Zarząd jednoznacznie stwierdził, iż nie zgadza się na jakiegokolwiek zmiany. Zgodnie z ustawą tylko wnioskodawca może zmienić porządek obrad. Dodał, iż wie, że Klub SLD jest na fali, ale tutaj wszyscy są równi, nawet jeden pojedynczy radny ma takie samo prawo głosu.

Po zapytaniu Przewodniczącego RM, czy jest wniosek przeciwny do zgłoszonego przez Pana Walendzika nikt nie zabrał głosu.

W związku z tym Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie wniosek o zamknięcie dyskusji.

Głosowanie :

14 głosów „za”
3 głosy „przeciw”
pozostałe głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący RM stwierdził, iż dyskusja nad projektem porządku sesji jest zamknięta chociaż była bezprzedmiotowa.

Porządek sesji RM brzmi następująco :

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Powołanie sekretarza sesji.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej z prac między sesjami.
a/ zapytania do wystąpienia.
5. Informacja Prezydenta Miasta z prac Zarządu Miasta między sesjami.
a/ zapytania do wystąpienia.
6. Wniosek Przewodniczącego Zarządu Miasta w sprawie powołania : Wiceprezydenta Miasta i Członka Zarządu Miasta.
a/ projekt uchwały w sprawie wyboru do składu Zarządu Miasta Starachowice Wiceprezydenta Miasta,
b/ projekt uchwały w sprawie wyboru do składu Zarządu Miasta Starachowice Członka Zarządu Miasta.
7. Interpelacje radnych.
8. Projekty uchwał.
1/ w sprawie : zmian budżetu miasta Starachowice na 2001 r. /kwota 173.153 zł./
2/ w sprawie : przekazania do Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego Spółka z o.o. w Starachowicach, ul. Radomska 53, 3 sztuk zadaszonych wiat przystankowych.
3/ w sprawie : przeniesienia na rzecz Gminy Starachowice - od Inwest STAR Spółki Akcyjnej w Starachowicach w likwidacji, prawa użytkowania wieczystego gruntu wraz z prawem własności budynków.
4/ w sprawie : zmian w Statucie Zakładu Robót Publicznych w Starachowicach i ustalenia jednolitego tekstu Statutu.
9. Odpowiedzi na interpelacje.
10. Zapytania i wolne wnioski.
11. Komunikaty.
12. Zamknięcie obrad.

Ad.4.**Pan E. Imiela - Przewodniczący RM**

Przedstawił informację z prac między sesjami.
Informacja stanowi załącznik do protokołu.

Do informacji Przewodniczącego RM radni nie zgłosili pytań.

Ad.5.**Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta**

Przedstawił informację z prac Zarządu Miasta między sesjami.
Informacja stanowi załącznik do protokołu.

Do informacji Przewodniczącego RM radni nie zgłosili pytań.

Ad.6a.**Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta**

Zgłosił wniosek o powołanie na stanowisko Wiceprezydenta Miasta Pana Tadeusza Cioka. Poinformował, że Pan T. Ciok jest magistrem ekonomii, ukończył Akademię Ekonomiczną w Krakowie, ma bogate doświadczenie zawodowe : w FSC był szefem planowania centralnego i kadr, a także w administracji na stanowisku Kierownika Wydziału Handlu, a następnie Wiceprezydenta Miasta ds oświaty, kultury, ochrony zdrowia, zatrudnienia i handlu. Stwierdził, że przygotowanie teoretyczne i doświadczenie zawodowe pozwoli Panu T. Ciokowi w pełni realizować zadania postawione przed nim jako kandydatem na Wiceprezydenta Miasta.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zwrócił się do Pana T. Ciok z pytaniem, czy wyraża zgodę na kandydowanie.

Pan T. Ciok

Wyraził zgodę na kandydowanie.

Pytania do kandydata zgłosili :

Pan S. Kwiecień

Poprosił, aby kandydat poinformował Radę, czy należy do jakiejś partii politycznej oraz, aby przedstawił koncepcję kierowania ważnym odcinkiem w mieście. Sądzi, że decydując się na kandydowanie Pan T. Ciok jest przygotowany do udzielenia Radzie takich informacji. Zapytał co dla Niego jest najważniejsze, jak zachowa się w sprawach przedszkoli miejskich. Dodał, że taka informacja przed głosowaniem byłaby dla radnych istotna. Sądzi, iż kandydat wie co dzieje się ze sportem w mieście, jak to wygląda na dzień dzisiejszy, gdyż wiadomym jest, że Klub Sportowy „STAR” jest być może w przededniu ogłoszenia być może upadłości. Dobrze byłoby, aby kandydat na Wiceprezydenta poinformował o tych sprawach jak również nt służby zdrowia. Poprosił o przedstawienie stanowiska czy gmina powinna przejąć służbę zdrowia od Powiatu, czy podjąć inne przedsięwzięcia w tym zakresie.

Pan R. Nosowicz

Zwrócił uwagę, iż na tej sali nikt się nie pyta do jakiej partii ktoś należy tylko co robi dla miasta. Dlatego też najpierw kandydat powinien przedstawić koncepcje pracy natomiast czy należy do partii czy nie to nie powinno mieć znaczenia. Stwierdził, iż w ślubowaniu nic się

nie mówi nt przynależności partyjnej i uważa, że najważniejszą sprawą jest co kandydat będzie robił. Dodał, że kandydat ma doskonale doświadczenia ponieważ lata 80 - te były trudnymi latami, a Pan Ciok był od 1983 r. Wiceprezydentem d/s kultury, sportu i zdrowia.

Pan K. Bojara

Zwrócił uwagę, iż zgodnie z pismem Przewodniczącego RM do Prezydenta kandydat miał być przedyskutowany z Klubami. W związku z tym zapytał Pana Prezydenta czy ten kandydat był przedyskutowany z Klubami, które kluby poparły Jego osobę ?

Pan G. Walendzik

W związku z wypowiedzią Pana K. Bojary stwierdził, iż zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym do funkcji Przewodniczącego RM nie należy komentowanie, zwracanie uwagi Zarządowi natomiast prowadzenie i organizacja sesji rady gminy. Zwrócił uwagę, że czasy PRL - u się skończyły i pytanie czy kandydat ma 100 - tu procentowe poparcie nie jest właściwe i nikt go nie ma. Prezydent ma prawo wystawić kandydata o którym każdy radny w myśl ślubowania w swoim sumieniu zadecyduje czy go poprze czy nie.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zwrócił uwagę, iż nigdy nie mówił, że potrzebne jest 100 - tu procentowe poparcie.

Pan K. Bojara

W związku z wypowiedzią Pana G. Walendzika stwierdził, iż umie dobrze czytać choć nauczył się w PRL - u. Następnie nawiązał do wypowiedzi Pana R. Nosowicza, który chwali lata 80 - te, a kiedyś je krytykował. Dodał, że zadał takie pytanie gdyż wcześniej dyskutowano, że Kluby Radnych przedstawiają stanowiska wobec kandydata jak również chciałby, aby osoba zgłoszona uzyskała poparcie.

Pan S. Kwiecień

Poprosił Przewodniczącego RM, aby nie dopuszczał do tego typu polemik i pouczeń. Rozumie, że Pan Radny Walendzik ze swoim bogatym doświadczeniem próbuje radnych pouczać czy też Pan Radny Nosowicz czy radni mają prawo zadać takie czy inne pytanie. Każdy radny ma prawo decydować jakie pytanie zada kandydatowi. Dodał, iż skorzystał z tego prawa w duchu, aby wypełnić to ślubowanie. Poprosił o udzielenie na pytania odpowiedzi.

Pan R. Nosowicz

Poprosił, aby Pan kandydat na Wiceprezydenta zajął miejsce na mównicy. Następnie zwrócił się do Pana Radnego K. Bojary i stwierdził, że czasów nie pochwała natomiast osoby chwali.

Pan Z. Krzeszowski

Zwrócił uwagę, że Rada po raz kolejny podchodzi do problemu znanego w mieście i po raz kolejny rozpoczyna się „chocholi taniec” i czas z tym skończyć. Dodał, że to miasto zasługuje na to, aby władza mogła sprawować godnie i uczciwie funkcjonuje. Stwierdził, że Zarząd Miasta w Starachowicach jest słabym zarządem, a dwuosobowy jest o 50 % słabszy. Zaproponował, aby skończyć dywagacje na ten temat i wreszcie coś postanowić. Nie ukrywa, że z wielkim żalem przyjął poprzednich kandydatów, bo było to zdrwienie z radnych. Dzisiejsza kandydatura jest znana wszystkim i radni wiedzą, że ma doświadczenie, że był Wiceprezydentem, że z marszu może wejść na te kilka miesięcy i sprawować tą funkcję. Jak radni zdecydują to oczywiście odpowiedzą sobie we własnych sumieniach. Dodał, iż jest

zwolennikiem, aby przeciąć niemoc, aby ludzie w Starachowicach przestali się z Rady śmiać i traktowali ją poważnie.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

W związku z tym, że nie zgłoszono więcej pytań do kandydata poprosił Pana T. Cioka o udzielenie odpowiedzi na wcześniej złożone zapytania.

Pan T. Ciok

Stwierdził, że czuje się troszkę stremowany, gdyż wiedział jak odbywają się dyskusje na sesjach RM, ale przeszły one Jego najśmielsze oczekiwania. Dodał, iż widać dużą niechęć między prawą, a lewą stroną, a tak nie powinno być. To nie jest miejsce do popisów partyjnych, to jest miejsce do konkretnej pracy na rzecz mieszkańców miasta. Ludzie tego oczekują, konkretnych działań, bo głosowali na radnych. Stwierdził, iż nie będzie się wypowiadał odnośnie programów gdyż nie zna szczegółów i trudno wymagać konkretnych działań. Chciałby, aby program powstał wówczas, kiedy będzie znał szczegóły. Odnośnie służby zdrowia stwierdził, że Jego zdaniem powinna być ona sprawna i dostępna dla wszystkich mieszkańców, gdyż tego ludzie oczekują. Jak to zrobić to jest zadanie administracji. Chcąc to robić musi zapoznać się z faktycznym stanem gdyż nie zna szczegółów. To samo dotyczy sportu. Wie, że sport jest w fazie upadku natomiast konkretne działania można podjąć znając stan aktualny i wypracować dopiero konkretne wnioski. Odnośnie przynależności poinformował, że jest członkiem SLD bez prawa czynnego i biernego. Dodał, że Jego zdaniem wszystkie funkcje na szczeblu gminnym powinny być funkcjami niepartyjnymi. Wielka polityka powinna być od szczebla wojewódzkiego i wyżej natomiast w gminie powinno się wykonywać zadania dla mieszkańców. Stwierdził, że propozycję, którą otrzymał od Pan Prezydenta przyjął z pewnym zaskoczeniem. Wyraził na to zgodę i natychmiast jako szeregowy członek partii skontaktował się z Przewodniczącym Zarządu Miejskiego SLD informując Go o otrzymanej propozycji i postanowieniu, że będzie kandydował. Otrzymał wówczas informację, że jest to niemożliwe bo partia ma inne plany o jakich planach mówił Przewodniczący Zarządu Miejskiego SLD nie wie, bo nikt z Nim do tej pory nie rozmawiał. W związku z tym uznał, że ma pełne prawo na podjęcie decyzji o kandydowaniu.

Pan J. Łyczkowski

Stwierdził, że szkoda, iż w krótkim wystąpieniu kandydata brakło informacji gdyż Jego zdaniem nie ma czasu na naukę tylko na działanie. Zapytał kiedy Pan T. Ciok otrzymał propozycję na kandydowanie.

Pan T. Ciok

Wyjaśnił, iż w ostatni piątek.

Pan J. Łyczkowski

Stwierdził, iż radni skupieni w Klubie Radnych Unii Wolności zobowiązani są zgodnie ze ślubowaniem do działania na rzecz funkcjonowania gminy. Dodał, że w piątek osobiście rozmawiał z Panem Prezydentem, który stwierdził, że nie uzgadniał jeszcze kandydatury. Obawia się, iż radni stoją przed faktem, że dane osoby wyjmują się tak przysłowiowo z kapelusza i nie dają nawet czasu na przygotowanie się do dyskusji nt zajmowanego stanowiska. Dodał, iż nie neguje, że kandydat posiada wiedzę, ale rzeczywistość się bardzo szybko zmienia i wiedza ta powinna być trochę skorygowana. Nadmienił, iż było również mało czasu dla kandydata na przygotowanie się do udzielenia odpowiedzi na ewentualne pytania

radnych. Dodał, iż świadczy to o podejściu Pana Prezydenta do tak poważnej sprawy jak uzupełnienie składu Zarządu.

Pan K. Bojara

Zapytał kandydata ile czasu będzie potrzebował na zapoznanie się z materiałem odnośnie przejścia służby zdrowia. Następnie poprosił, aby kandydat na wstępie nie powodował wielkich zadrażeń twierdząc jak jest postrzegany. Stwierdził, że radni nie mają innego planu ale chcą, aby osoba, która będzie wybrana chciała współpracować, a nie stawać po jednej czy drugiej stronie. Dodał, iż kandydata na Wiceprezydenta postrzega jako kandydata innej strony.

Pani E. Mazur

Stwierdziła, że bardzo trudno będzie znaleźć człowieka, który będzie super fachowcem albo supermenem w każdej dziedzinie. Dodała, że tak nie było do tej pory, gdyż sądzi, iż ci, którzy sprawowali funkcje także nie byli fachowcami wszechstronnie do tego przygotowanymi, a chęci do działania to bardzo duży plus. Następnie zapytała kandydata o Jego osiągnięcia w działalności wówczas gdy sprawował swoje funkcje i na terenie FSC i kiedy był Prezydentem czyli co w tym czasie działo się dobrego i czego można się spodziewać także teraz. Stwierdziła, iż wszyscy powinni wreszcie popatrzeć w jedną i tę samą stronę. Dobro miasta jest pierwszym i zasadniczym zadaniem jakie złożono w ręce Rady i nie można „bawić się w kotka i myszkę” do końca kadencji przyjmując jakieś własne nie wiadomo czemu służące cele. Dodała, że jest kolejny kandydat, który pragnie podjąć się tego bardzo trudnego zadania. Sądzi, iż jest już najwyższa pora, aby dla dobra mieszkańców i Rady Miejskiej pozwolić komuś podjąć ten trud. Aby uczynić wspólnie tyle ile jest możliwe dla dobra tego miasta.

Pan T. Ciok

Odpowiadając Panu K. Bojarze stwierdził, iż sądzi, że na następną sesję byłby w stanie przedstawić koncepcję odnośnie służby zdrowia. Odnośnie pytania Pani E. Mazur stwierdził, iż w tej chwili trudno jest wymieniać co dobrego zrobił w okresie pracy w FSC i UM. Dodał, że prowadził działalność tj. przez 4 lata był Wiceprezydentem i uczestniczył aktywnie w działalności miasta, które się rozwijało. Nie odszedł z tego stanowiska na skutek usunięcia z pracy czy skończenia pracy, ale na własną prośbę ponieważ kierowały nim sprawy rodzinne. Stwierdził, że żadnych uwag ani negatywnej opinii swojej pracy nie otrzymał. Dodał, że w urzędzie są do wglądu Jego akta wraz z opinią przełożonych. Poinformował, że otrzymał szereg wyróżnień, dyplomów uznania, odznaczeń.

Pani H. Prokop

Poparła wypowiedź Pani E. Mazur. Następnie stwierdziła, iż kandydat został onieśmielony do powiedzenia o sobie gdyż może On dużo powiedzieć o swojej działalności, o predyspozycjach, o kwalifikacjach po to, żeby rozwiać wątpliwości. Dodała, iż kandydat jest osobą znaną, pracującą przez wiele lat, nie jest tą osobą z kapelusza. Jest to osoba, która w tym naszym społeczeństwie żyła, działała, nadal pracuje i chce coś dla społeczeństwa zrobić. Następnie zwróciła się do radnych z prośbą, aby działać ku zgodzie, a upieranie się przy faktie, że kandydat powinien być uzgadniany nie jest właściwe. Zwróciła uwagę, iż w Statucie Miasta, Regulaminie Rady czy też ustawie nie ma zapisu, że jest wymóg uzgadniania kandydata, a jest to jedynie dobra chęć. Stwierdziła, że uporczywie blokowane są wszystkie kandydatury. Zauważa Ona nie tylko niechęć ale niewłaściwe sformułowania. Poprosiła kandydata, aby nie zrażał się wystąpieniami niektórych radnych i przekonał radnych do siebie. Dodała, iż dużo

dobrego słyszała o kandydacie wówczas gdy pełnił funkcję Wiceprezydenta. Poprosiła Pana T. Cioka, aby przekonał, że Jego kandydatura nie jest przypadkowa, ani z kapelusza.

Pan T. Ciok

Stwierdził, iż chciałby być tym kandydatem, który łączy lewą stronę z prawą. Uważa, że tylko wspólne działanie, wspólne rozwiązywanie problemów pomoże wszystkim mieszkańcom miasta. Wierzył, iż uzyska aprobatę partii, której jest członkiem. Dodał, że ma doświadczenie poparte wieloletnią pracą zawodową w FSC na różnych stanowiskach od referenta do kierownika działu planowania przestrzennego poprzez szefa działu kadr, a następnie na wniosek UM przeniesienie do działu handlu. Po pół roku pracy w dziale handlu został dostrzeżony i zaproponowano mu pracę na stanowisku Wiceprezydenta, aby mógł lepiej wykorzystać swoje umiejętności. Dodał, iż w swojej pracy nie szczędził trudu i czasu, a były to lata ciężkie. Stwierdził, iż zdaje sobie sprawę z faktu, że sytuacja jest niezręczna, ale uważa, że w przypadku dobrej woli obu stron zadania można realizować i wielu z nich podała. Dodał, że stać Go jeszcze na to, aby to co oczekuje społeczeństwo było realizowane.

Pan A. Bernaciak

Zapytał kandydata o drogę życiową po tamtym czasie, co robi On w tej chwili.

Pan T. Ciok

Poinformował, iż pracę zawodową w UM zakończył w 1987 r., a następnie wyjechał do Stanów Zjednoczonych w celu leczenia dziecka, niestety szans nie było na uzyskanie pomocy w tym zakresie. Po pięciu miesiącach powrócił do Starachowic i rozpoczął działalność rzemieślniczą. Z uwagi na sytuację kryzysową w zakresie materiałów zawiesił tę działalność. W 1993 r. miał wypadek samochodowy i od tamtej pory jest na rencie inwalidzkiej III grupy. Praktycznie od tego czasu jest bezrobotnym. Szukał jakiegoś zajęcia jednak sytuacja jaka istnieje na rynku nie pozwoliła mu na podjęcie pracy, pomimo usilnych starań. Dlatego uzyskując propozycję kandydowania na Wiceprezydenta przyjął ją gdyż widzi również szansę na poprawienie swoich warunków życiowych.

Pan S. Kwiecień

Stwierdził, iż nie jest zadowolony z odpowiedzi udzielonych na Jego pytania. Liczył, iż kandydat przedstawiając się Radzie Miejskiej spróbuje część zagadnień przeanalizować i poinformować o swoim stanowisku. Kandydat powinien przedstawić swoje stanowisko w zakresie służby zdrowia tymczasem powtórzył ogólne życzenie mieszkańców miasta. Dla Niego przed głosowaniem jest istotne jakie jest stanowisko kandydata w tej sprawie tzn. czy jest „za” czy „przeciw” przyjęciu służby zdrowia. Stwierdził, iż jest zdziwiony, że Pan Ciok nie w tej kolejności podejmuje decyzje i można ją wytłumaczyć tylko tym, że jest On krótko członkiem partii i nie zna statutu. Jednakże skoro otrzymał On odpowiedź od Przewodniczącego organizacji partyjnej to powinien się do niej dostosować. Poinformował, iż w pierwszej kolejności należy uzyskać rekomendację na pełnienie takiej funkcji i dopiero podjąć decyzję, co jest zgodne ze Statutem. Dodał, że zapisując się do organizacji tym bardziej politycznej osoba z takim doświadczeniem powinna sobie z tego zdawać sprawę. Nadmienił, iż w tej sytuacji trudno Mu będzie zagłosować na kandydaturę Pana T. Cioka.

Pan J. Łyczkowski

Stwierdził, iż kandydat ma kłopoty odnośnie działalności, którą będzie się ewentualnie zajmował. W związku z tym, iż startował na prezesa spółki i nie uzyskał aprobaty, a obecny

Zarząd był w składzie komisji, zapytał jak kandydat dzisiaj ocenia funkcjonowanie spółki STBS.

Pan T. Ciok

Zwrócił uwagę, iż w tej chwili nie ma obowiązku śledzenia funkcjonowania spółki.

Pan J. Łyczkowski

Stwierdził, iż będąc Wiceprezydentem Pan Ciok będzie się zajmował nie tylko sprawami z zakresu danego resortu. Zwrócił uwagę, iż w dyskusji padały stwierdzenia, iż nie potrzeba konsultacji bo nie są one określone w żadnych regulaminach natomiast On uważa, że gdyby radni mieli szansę porozmawiania z kandydatem to dzisiaj nie byłoby tych pytań. Ponownie zapytał jak kandydat ocenia dzisiaj działalność spółki STBS ponieważ w Zarządzie oprócz tego, że będzie się On zajmował problemami podstawowej opieki zdrowotnej czy też szkolnictwa i sportu, ZM jako ciało działa kolegialnie i sprawy dotyczące polityki mieszkaniowej nie mogą być obce.

Pan T. Pocheć

Stwierdził, że oczywiście będzie się z tymi sprawami stykał i będzie miał swoje zdanie i będzie je prezentował na spotkaniach z radnymi.

Pan K. Różycki

Stwierdził, że Pan T. Ciok wyczerpująco udzielił odpowiedzi na zadane pytania. W związku z tym zgłosił wniosek o zamknięcie dyskusji i przystąpienie do realizacji dalszego punktu porządku sesji.

Ponieważ nie zgłoszono przeciwnego zdania Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek Pana K. Różyckiego o zamknięcie dyskusji.

Głosowanie :

19 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
8 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący obrad stwierdził, że wniosek został przyjęty.

Następnie Przewodniczący RM zwrócił się do radnych z pytaniem czy wyrażają zgodę, aby Komisja Skrutacyjna pracowała w dotychczasowym składzie.

W głosowaniu skład Komisji Skrutacyjnej został przyjęty jednomyślnie.

Skład Komisji Skrutacyjnej tworzą :

1. Pan A. Krupa - Przewodniczący Komisji
2. Pan W. Orkisz - Członek Komisji
3. Pan T. Pocheć - Członek Komisji
4. Pan A. Sałata - Członek Komisji.

W związku z tym Przewodniczący RM poprosił Komisję Skrutacyjną o przygotowanie kart do głosowania i ogłosił 10 minut przerwy w obradach.

Po wznowieniu obrad.

Pan A. Krupa - Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej

Wyjaśniając zasady głosowania poinformował, iż pozostawienie nazwiska bez skreślenia oznacza głos „za”, głos „przeciw” to skreślone nazwisko kandydata.

Pan S. Kwiecień

Zwrócił uwagę, iż zgodnie ze Statutem Miasta karta do głosowania powinna zawierać techniczną możliwość wyboru tj. głos „za”, „przeciw”, „wstrzymujący”. Poprosił o sprawdzenie, czy ta karta zawiera techniczną możliwość wyboru.

Pan W. Orkisz

Wyjaśnił, iż jest taka możliwość gdyż pozostawienie nazwiska bez skreślenia to głos „za”, skreślenie nazwiska to głos „przeciw”, natomiast przekreślenie karty do głosowania to głos „wstrzymujący”.

Pan E. Imiela -Przewodniczący RM

Stwierdził, że techniczna możliwość wyboru byłaby wówczas gdyby na karcie do głosowania były postawione pytania : czy jesteś „za” ?, czy jesteś „przeciw”, a pozostawienie obu pytań traktowane byłoby jako głos nieważny.

Pan K. Bojara

Zwrócił uwagę, iż podczas zadawania pytań kandydatowi zadał pytanie Panu Prezydentowi i nie otrzymał na nie odpowiedzi.

Pan E. Imiela -Przewodniczący RM

Poprosił Pana Prezydenta o udzielenie odpowiedzi.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Stwierdził, iż dyskusja została zamknięta.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Poinformował, iż przedstawił kilkanaście kandydatur wszystkim Klubom Radnych RM, ale Klub Radnych SLD nie akceptował żadnej kandydatury.

Pan A. Krupa - Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej

Cyt. „W kwoli przypomnienia i odpowiedzi na pytanie Radnego S. Kwietnia Proszę Państwa no wybór ten trzeci jest, nie zmieniamy tej zasady, ale ten trzeci wybór jest się wstrzymać, to przecież nikt nikogo nie zmusza żeby wrzucił kartkę, ja mogę kartkę wziąć schować w kieszeń i usiąść na miejsce. Taka możliwość jest. Apeluję nie róbmy problemu”.

Pan S. Kwiecień

Poprosił, aby przed głosowaniem Radca Prawny lub inna kompetentna osoba wyjaśniła jak należy rozumieć zapis § 13 pkt 2 „karta musi zawierać techniczną możliwość wyboru”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poprosił Radcę Prawnego o wyjaśnienie tej kwestii.

Pani L. Żłobecka - Wiceprezydent Miasta

Poinformowała, iż już kilkanaście takich głosowań się odbyło i takich uwag nie było. Poprosiła Pana S. Kwietnia, aby nie udziwniał każdego głosowania. Dodała, iż głosowanie jest proste „za” - nie skreślamy, „przeciw” - skreślamy, nie chcemy głosować, nie oddajemy karty do urny.

Pani E. Jędrzejewska - Radca Prawny

Poinformowała, iż § 13 ust. 2 mówi, że „w głosowaniu tajnym radni głosują kartami do głosowania ustalonymi dla każdego głosowania zgodnie z następującymi zasadami : karta do głosowania powinna być parafowana na odwrocie przez wszystkich członków Komisji Skrutacyjnej, karta musi zawierać techniczną możliwość wyboru, Komisja Skrutacyjna zapewnia tajność głosowania, natomiast pkt 4 mówi kiedy głos jest nieważny. Następnie stwierdziła, iż karta do głosowania przedstawiona przez Komisję Skrutacyjną spełnia wymóg wyboru.

Po odczytaniu nazwisk wg listy obecności radni dokonali aktu głosowania.

Przewodniczący RM ogłosił 15 minut przerwy.
Po wznowieniu obrad.

Pan A. Krupa - Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej

Odczytał protokół Komisji Skrutacyjnej, w którym stwierdza się, że w wyniku głosowania Pan T. Ciok nie został wybrany na Wiceprezydenta Miasta Starachowice.
W/w protokół w załączeniu.

Ad.6b.**Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta**

Zgłosił kandydaturę Pana Zygmunta Robaka na stanowisko Członka Zarządu Miasta. Dodał, iż jest to osoba znana, inżynier z wykształcenia, Radny RM ubiegłej kadencji. Uważa, iż będzie on w sposób prawidłowy wypełniał obowiązki Członka Zarządu Miasta.

Pan K. Bojara

Zwrócił się z pytaniem czy Pan Z. Robak wyraża zgodę na kandydowanie ?

Pan Z. Robak

Wyraził zgodę na kandydowanie.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zwrócił się z pytaniem, czy radni wyrażają zgodę, aby Komisja Skrutacyjna pracowała w tym samym składzie.

W związku z tym, iż radni jednomyślnie wyrazili zgodę, aby Komisja Skrutacyjna pracowała w tym samym składzie, Przewodniczący RM poprosił Przewodniczącego Komisji o przygotowanie kart do głosowania.

Następnie ogłosił 10 minut przerwy.
Po wznowieniu obrad.

Po odczytaniu nazwisk wg listy obecności radni dokonali aktu głosowania.

Przewodniczący ogłosił 15 minut przerwy.
Po wznowieniu obrad.

Pan A. Krupa - Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej

Odczytał protokół Komisji Skrutacyjnej, w którym stwierdza się, iż w wyniku głosowania Pan Z. Robak nie został wybrany na Członka Zarządu Miasta Starachowice.
W/w protokół w załączeniu.

Ad.7.

Pan R. Nosowicz

Zwrócił się do Zarządu Miasta z pytaniem czy istnieje możliwość wygospodarować środki na zorganizowanie lodowisk przy szkołach podstawowych i gimnazjach.

Interpelacje na piśmie złożyli :

- Pan S. Sałata
- Pan M. Adamus.

Ad.8.1.

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie : zmian budżetu miasta Starachowice na 2001 rok /kwota 173.153 zł/.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie :

jednomyślnie „za”

Przewodniczący RM stwierdził, iż uchwała została podjęta jednomyślnie.
Uchwała Nr XIII/1/2001 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.8.2.

Pan R. Adamczyk

Przedstawił projekt uchwały w sprawie : przekazania do Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego Spółka z o.o. w Starachowicach ul. Radomska 53, 3 sztuk zadaszonych wiat przystankowych.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie :

31 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, iż uchwała została podjęta jednomyślnie.
Uchwała Nr XIII/2/2001 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.8.3.**Pan W. Piekarz - Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami**

Przedstawił projekt uchwały w sprawie : przeniesienia na rzecz Gminy Starachowice - od Inwest STAR Spółki Akcyjnej w Starachowicach w likwidacji, prawa użytkowania wieczystego gruntu wraz z prawem własności budynków.

W dyskusji udział wzięli :

Pan A. Krukowicz

Zwrócił się z pytaniem ile wynosi kwota zaległości podatkowej ?

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Poinformowała, iż sprawy kwot zaległości podatkowych poszczególnych podmiotów są tajemnicą skarbową i publicznie nie powinno się o tych sprawach dyskutować. Dodała, iż ustalenia z Inwest STAR - em są takie, że gmina przejmie budynek przychodni za kwotę zaległości podatkowych tak, aby na koniec roku nie wystąpiły zaległości z tytułu podatku od nieruchomości.

Pan Z. Krzeszowski

Poinformował, iż kwota ta padła na posiedzeniu Komisji Finansów i Budżetu.

Ponieważ nie zgłoszono więcej pytań Przewodniczący RM poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.

Głosowanie :

31 głosów „za”

0 głosów „przeciw”

1 głos „wstrzymujący”

Przewodniczący RM stwierdził, iż uchwała została podjęta większością głosów.

Uchwała Nr XIII/3/2001 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.8.4.**Pani K. Boral - Pełnomocni Zarządu Miasta d/s Przekształceń Zakładów Budżetowych**

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie : zmian w Statucie Zakładu Robót Publicznych w Starachowicach i ustalenia jednolitego tekstu statutu.

W dyskusji udział wzięli :

Pan J. Łyczkowski

Stwierdził, iż projekt tej uchwały jest pierwszym krokiem w kierunku przekształcenia ZRP, a Komisje RM nie zapoznały się z pomysłem na przekształcenie tego zakładu. Jego zdaniem przed głosowaniem tego projektu uchwały radni powinni zapoznać się z koncepcją ZM co do przekształcenia ZRP. Podejmowanie decyzji bez wiedzy Rady nt w jakiej formie dalej ma działać ZRP czy to w formie spółki czy w formie zakładu budżetowego jest złym krokiem.

Pan Z. Krzeszowski

Utożsamiał się z wypowiedzią Pana J. Łyczkowskiego. Stwierdził, iż radni nie wiedzą w jaką spółkę przekształcony zostanie ZRP. Duża wątpliwość jest w tym, czy gmina potrzebuje prowadzić taką spółkę, czy nie. Jakimi kryteriami będą wykonywane zadania, które mają być tu zlecane? Dodał, iż ma tutaj wiele wątpliwości. Myśli, iż taki stan jaki w tej chwili proponuje się w statucie może być stanem bardzo korupcyjnym. Nie chciałby, aby tak się stało dlatego też złożył wniosek formalny o zdjęcie tego projektu uchwały z porządku obrad i dopracowanie go. Stwierdził, iż jego celem jest to, aby ZM przedstawił dokładnie sposób przekształcenia ZRP.

Pan S. Sałata

Poinformował, iż jest jeszcze jeden problem, gdyż dzierżawa tego terenu, który dzisiaj zajmuje ZRP jest do końca roku, ponieważ Rada Miejska przekazała ten teren pod strefę. Przypomniał, iż była sugestia zamiany terenów z zakładu za ten teren. Uważa, iż problem ten powinien być rozwiązany. Stwierdził, iż radni powinni mieć dane np. co do zatrudnienia w ZRP.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

Stwierdziła, iż rzeczywiście byłoby lepiej gdyby radni omówili w całości materiał nt restrukturyzacji ZRP. Poinformowała, iż cały ten materiał jest dostępny w Biurze Obsługi Rady Miejskiej, a także w skrócie był przedstawiony przy omawianiu tego projektu uchwały na posiedzeniach Komisji RM. Dodała, iż ZRP zamierza przekształcić się w spółkę prawa handlowego cyt. „wątpliwości o których mówił Pan Z. Krzeszowski również nasuwały się Zarządowi Miasta bo jest to jednak w jakiś sposób obrona rynku jaki obecnie ma ta firma plus jakby dodanie jej pewnych elementów do działania tak, aby miała ona możliwość przez zastosowanie takiego krótkiego ochronnego okresu 3 lat przygotować się do samodzielnego funkcjonowania na rynku. Taka jest idea. Dlatego też to co mówił Pan Radny Sałata wystąpiliśmy wcześniej do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych w tym celu, aby uzyskać jego zgodę, aby bez przetargu móc powierzać te formy działalności jakie prowadzi firma w postaci zakładu budżetowego przez okres 3 lat bo na tyle mówi ustawa. Dostaliśmy taką zgodę, jesteśmy w posiadaniu odpowiedniego dokumentu, aby przez te 3 lata firma mogła wykształcić swój rynek, zaklimatyzować się na nim i walczyć o te usługi, które mogłaby wykonywać samodzielnie na rynku. Wiemy już, że w obecnej sytuacji takie usługi wykonuje, startuje już w przetargach w bieżącym roku w tej trudnej sytuacji finansowej już do tego była zmuszona i chyba dwa czy trzy wygrała w kooperacji z innymi podmiotami. Był to taki początek i mamy nadzieję, że tak to dalej będzie. Jest to próba dołożenia pewnych rodzajów działalności, nie wszystkich rodzajów działalności komunalnej. Tutaj mówimy Proszę Państwa, abyśmy utrzymali to co jest czyli administrowanie targowiskami, te roboty, które ma czyli prace remontowe, produkcja kostki i ewentualnie jej wbudowywanie czyli inwestycyjne drobne prace czyli budowanie wielkich dróg, chodników i chcielibyśmy dołożyć administrowanie cmentarzami komunalnymi i administrowanie szaletami tymi, które znajdują się na targowicy. Dlatego te rodzaje działalności chcielibyśmy na początek powierzyć temu zakładowi, dać mu takie pole do działania i w ciągu tych trzech lat on musi sobie wykształcić. Mamy swoich ludzi, mamy własny majątek gminny, na który gmina kilka lat łożyła, finansowała, budowała go i dlatego nie chcemy tego stracić. Chcemy, aby Ci ludzie, którzy tam pracują być może w zmniejszonej ilości albo w zwiększonej w zależności od tego jaki rynek zdobędzie mogli na tym majątku stale pracować czy to będzie akurat baza na Kopalnianej tego nie wiemy. Bo być może będzie możliwość przeniesienia w inne dogodniejsze miejsce a powierzenia tego terenu w zupełności SSE - to będzie kwestia rozważań. Na pewno łatwiej byłoby najpierw poprosić

tutaj o uchwałę intencyjną co do zasady, ale zdecydowaliśmy bo jest krótki czas, Rada ostatnio jest zaabsorbowana innymi tematami, sesje się odbywają co tydzień i naprawdę ciężka jest praca w komisjach, taka merytoryczna. W związku z tym, ze względu na to, że ten materiał już od kwietnia jak gdyby w zarządzie jest przygotowywany i teraz został już skonkretyzowany, ta koncepcja jest znana większości radnych, z zakładem wydiskutowana, aprobowana przez ten zakład. Jeżeli byłaby wola Rady taka, że ta uchwała ma nie wejść to ZM wstrzymałby się do następnej sesji. Natomiast jeżeli rzeczywiście jest to tak, że po tych moich wyjaśnieniach wystarczy to państwu do przyjęcia tylko zmiany w statucie, bo ona niczego nie przekreśla proszę państwa, to jest papierowa zmiana w statucie, za którą pójdą tylko te czynności czyli powiększenie zakresu działania o administrowanie cmentarzami to wtedy bardzo byli byśmy tutaj radzi przyjmując tą uchwałę i rozpoczynając ten cały proces bo to jest proces trudny. Będziemy na następnej sesji myśleć rozważać jego drugą część czyli uchwałę mówiącą o tym, że zakład zostanie w odpowiednim czasie czyli I półroczu następnego roku przekształcony w spółkę prawa handlowego. Jeżeli taka będzie wola Rady”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zwrócił się z pytaniem do Pana Prezydenta czy jest gotów zgodzić się na zdjęcie w/w projektu uchwały z porządku obrad ?

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Poinformował, iż jest taka wola Zarządu Miasta.

Przewodniczący RM ogłosił 5 minut przerwy.

Po wznowieniu obrad.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poinformował, iż Przewodniczący Klubów Radnych skłaniają się do tego, aby zdjąć w/w projekt uchwały z porządku obrad. Następnie zwrócił się do Pana Prezydenta z pytaniem czy wyraża na to zgodę ?

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Wyraził zgodę. Następnie poprosił, aby koncepcja przekształcenia ZRP została omówiona na posiedzeniach komisji, aby na następnej sesji radni mogli podjąć decyzję o przekształceniu.

Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek Pana Z. Krzeszowskiego o zdjęcie w/w projektu uchwały z porządku obrad.

Głosowanie :

**2 głosy „wstrzymujące”
pozostałe głosy „za”**

Przewodniczący RM stwierdził, że wniosek został przyjęty.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Zgłosił wniosek formalny o wprowadzenie do porządku obrad dwóch projektów uchwał :

- 1) w sprawie uchylenia uchwały Nr XI/5/2001 Rady Miejskiej w Starachowicach z dnia 19 listopada 2001 r. w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od posiadania psów, określenia zasad poboru oraz terminów płatności.
- 2) w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od posiadania psów, określenia zasad poboru oraz terminów płatności.

Poinformował, iż uchwała wcześniej podjęta ma drobną wadę tzn. nie określono inkasenta, który pobierałby podatek od posiadania psów. Dodał, iż dotychczasowy inkasent zrezygnował, podjęło się tego tylko STBS oraz SSM.

Pan K. Bojara

Poinformował, iż byłby za tą uchwałą pod warunkiem, że opodatkuje się psy w zasobach indywidualnych.

Ponieważ nie zgłoszono więcej uwag Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek o wprowadzenie do porządku obrad dwóch projektów uchwał.

Głosowanie :

27 głosów „za”
2 głosy „przeciw”
3 głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący RM stwierdził, że wniosek został przyjęty.

Ad.8.5.

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie : uchylenia uchwały Nr XI/5/2001 Rady Miejskiej w Starachowicach z dnia 19 listopada 2001 r. w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od posiadania psów, określenia zasad poboru oraz terminów płatności.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie :

24 głosy „za”
2 głosy „przeciw”
3 głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący RM stwierdził, że w/w uchwała została podjęta.
Uchwała Nr XIII/4/2001 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.8.6.

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie : ustalenia wysokości stawek podatku od posiadania psów, określenia zasad poboru oraz terminów płatności.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie :

26 głosów „za”
 3 głosy „przeciw”
 2 głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący RM stwierdził, że w/w uchwała została podjęta.
Uchwała Nr XIII/5/2001 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.9.**Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta**

Odpowiadając na interpelację Pana R. Nosowicza, czy istnieją środki, aby zorganizować lodowiska przy szkołach podstawowych i gimnazjach powiedział, że środków finansowych na pewno nie ma, ale są środki organizacyjne i myśli, że uda się namówić kilku dyrektorów szkół do udostępnienia takich lodowisk.

Jeżeli chodzi o interpelację złożoną przez Pana S. Sałatę, to stwierdził, że jest to słuszna interpelacja i jest to zadanie dla Dyrektora SCK, do którego zostanie przekazana z poleceniem wykonania.

Ad.10.**Pan S. Sałata**

Nawiązał do interpelacji z dnia 22 października br, która dotyczyła wiaty przy ul. Jana Pawła II, na którą nie otrzymał odpowiedzi. Zauważył, że w/w wiaty była osłonięta z trzech stron i podobna wiaty powinna dzisiaj tam stać. Powiedział, iż otrzymał pismo, że odpowiedź na pismo nadejdzie jednak okazuje się, że tej odpowiedzi nie ma. Stwierdził, iż wykonanie takiej wiaty można zlecić Zakładowi Robót Publicznych. W imieniu mieszkańców poprosił o postawienie wiaty przy ul. Jana Pawła.

Pani E. Wiercińska

Podziękowała za umieszczenie nowej kompozycji kwiatowej na sali Olimpia.

Pan K. Różycki

Poprosił o spowodowanie, aby służby komunalne nie zapomniały o posypywaniu ul. Słowackiego, którą chodzi wielu mieszkańców.

Pan J. Łyczkowski

Parafrazując jednego z radnych powiedział, cyt. „Przeszliśmy do porządku dziennego, tak jak gdyby nic się nie stało. Otóż się stało Proszę Państwa. Kolejny raz Pan Prezydent zgłasza kandydatów do ZM, kolejny raz uważam, że robi to w sposób bardzo nieudolny, w sposób taki, który nie rokuje możliwości wyboru, bo Proszę Państwa, jeżeli nie mówi się, kto jest właściwie kandydatem, jeżeli kandydatowi przedstawia się propozycję w piątek, a w poniedziałek jest sesja, kolejny raz RM jest wysuwana jak gdyby na czoło i chce się pokazać. Ja zrobiłem swoje, to Wy radni nie podjęliście decyzji. Otóż nie. Ja uważam, że wina nie jest po stronie Rady Miejskiej, wina jest po stronie Pana Prezydenta. Przytoczę tutaj słowa, które Przewodniczący RM w piśmie już oficjalnie napisał Panu Prezydentowi, cyt. „W związku z wnioskiem Pana Prezydenta w sprawie zwołania sesji RM w dniu 17 grudnia bardzo proszę o dokonanie uzgodnień z Klubami Radnych RM w sprawie kandydatów, których zamierza Pan zgłosić na członków ZM na tej sesji. Bardzo zależy mi, by zgłoszone przez Pana na sesji osoby do ZM w odróżnieniu od kandydatów zgłoszonych na sesji w dniu 19 listopada cieszyły się poparciem Klubów Radnych, a tym samym stwarzały nadzieję na uzyskanie należytego

poparcia w głosowaniu na sesji”. Wielokrotnie słyszałem wypowiedź Pana Prezydenta, że będzie Pan konsultował kandydatury z Klubami, no niestety tak się nie stało, bo te rozmowy, które Pan np. ze mną prowadził, w przerwie jakichś rozmów, uważam, że nie były to konsultacje, ponieważ nie podał Pan konkretnie kandydatur za którymi Pan będzie optował, natomiast te osoby, które mnie Pan powiedział, że będą kandydatami na tej sesji się nie ukazali jako kandydaci. I bardzo bym prosił Pana Prezydenta o rozważenie jeszcze jednej możliwości, którą zaproponował Przewodniczący o to, aby Pan Prezydent rozważył podanie obecnego Zarządu do dyskusji. I może wspólnie naradzając się ze wszystkimi Klubami wybierzemy nowy Zarząd, nie przesądzając kto w tym Zarządzie będzie, bo dalej - Proszę Państwa - taka praktyka, dalej takie stosowanie zasady za pięć dwunasta, na siłę, uważam, że do niczego dobrego nie doprowadzi”.

Pan A. Borkowski

Powiedział, iż ma przeciwne zdanie co do głosu swego przedmówcy. Stwierdził, że kandydat, który dzisiaj był na sali jest spoza Rady, jest mieszkańcem Starachowic, nie jest radnym, a w poprzednich głosowaniach, które się odbyły na tej sali, to przecież radni startowali i to radni uzyskali wynik : 11 głosów, 10 głosów. Pierwszy kandydat, który przyszedł uzyskał 14 głosów, czyli jest jakieś poparcie dla tej osoby, czyli nie można powiedzieć, że Pan Prezydent nie trafnie podał kandydata. Po drugie Pan Przewodniczący do Pana Prezydenta pisał, iż obecnie nasz samorząd przeżywa kryzys. W Statucie jest napisane, że Przewodniczący RM organizuje pracę Rady i kieruje ją, natomiast sugerowanie w piśmie do Pana Prezydenta pewnych spraw wykracza poza ramy Statutu.

Pani L. Żłobicka - Wiceprezydent Miasta

W odniesieniu do wypowiedzi Pana J. Łyczkowskiego powiedziała, że Pan Łyczkowski swoje 5 minut miał w tym Zarządzie, może nawet trochę dłużej niż 5 minut, a domagał się od kolejnego kandydata w ciągu 3 dni przygotowania koncepcji funkcjonowania. Cyt. „Po trzech latach bycia w tym Zarządzie Pan nie zechciał podsumować swoich osiągnięć, tutaj przedstawić ich Radzie ... Natomiast myślę, że wysuwanie tak daleko idących wniosków jest w tej sytuacji troszeczkę przedwczesne. Przykro nam, że akurat ta koncepcja, którą Państwo sobie obraliście na dzień obecny się nie sprawdza. No nie możemy Państwu w tym pomóc, bo to nie jest nasza rola. Rolą opozycji jest walczyć i to jest tutaj robione... Jeżeli chodzi o sprawę właśnie tej koncepcji, no to Państwo Radni wolę bycia tego Zarządu wyrazili niedawno, bo już we wrześniu taką większością, która tutaj ustawowo jest wymagana, nawet większą, ten Zarząd powinien działać”.

Zauważyła, że wszystkie uchwały są przyjmowane oprócz dwóch, czy trzech, które Rada zechciała odrzucić. Nie mamy żadnych zastrzeżeń ze strony Wojewody, ze strony RIO, wszystkie kontrole wypadają pozytywnie także i Zarząd i Rada działa w sposób prawidłowy. Cyt. „Myślę, że to jest kwestią tylko naprawdę jak gdyby dostosowania tego co mówimy tutaj na sali, że mamy taką wolę współpracy do tego, co faktycznie robimy, bo gdyśmy tą wolę mieli ... Ja Państwa rozumiem, przedstawiamy kandydatów z prawej strony, zgoda - nie, ale są teraz kandydaci z opozycji, bo jest jeden kandydat, którego Pan Sylwester zapytał z jakiej jest partii - z SLD, drugi kandydat był z Unii Pracy o ile ja się orientuję, czyli tak jakby z opozycyjnych ugrupowań i do takiej woli tutaj współpracy ten obecny Zarząd zdecydował się współpracować z takimi kandydatami, a Państwo Ich jednak nie poparli. Tak, że być może te apele własne, nie wiem, głosmy na forum własnych partii i na forum tym, które jest najbardziej odpowiednie. A ja tutaj powtórzę takie jedno zdanie, które wypowiedział kandydat, który tam stał, że no tak do końca to nie rozumie o co tu chodzi, bo na szczęblu samorządu jednak tej

partyjności powinno być zdecydowanie mniej. Powinniśmy się skoncentrować na pracy dla tego miasta, bo naprawdę to społeczeństwo jest warte tego, żebyśmy usilnie pracowali. Zrobiliśmy wiele w tej kadencji wspólnie ... Mamy taką szansę, abyśmy tych osiągnięć, które przez trzy lata wspólnie dokonali nie pogrzebali tutaj na końcu kadencji w kłótniach. ... To co Pan Łyczkowski zechciał tutaj zaproponować, to myślę, że niech lepiej we własnym sumieniu rozważy, dokąd prowadzi ta droga, to już On tylko najlepiej wie”.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Ustosunkowując się do wypowiedzi Pana Radnego J. Łyczkowskiego powiedział, żeby zastanowił się do czego zmierza i czy to nie jest kosztem mieszkańców tego miasta. Cyt. „My mamy do rozwiązania wiele problemów tego miasta, które jeszcze długo będą rozwiązywane, ale tracimy czas po prostu. Ja chcę powiedzieć Panu Łyczkowskiemu, jeżeli tego nie zauważył, że ja od trzech do pięciu razy w tym krótkim czasie spotkałem się z różnymi klubami i praktycznie, jeżeli nie ma woli, to się nic nie uzgodni. Ja kandydatów przedstawiałem po kilkunastu, Pan Łyczkowski raczył sobie zapisać kilku, ale nie raczył mi odpowiedzieć, czy jest taki człowiek w tym mieście, którego na daną chwilę zechciałby dany klub poprzeć. I to jest pytanie, dlatego zdecydowałem się proponować kandydatów godnych, ludzi, którzy potrafią pracować w ZM, którzy mogą pracować. Nie dostali tylko głosów dlatego, że jest inna koncepcja partyjnych bossów. Ja najmocniej przepraszam jeżeli kogoś tutaj w tej chwili dotknąłem, ale taka jest prawda. Tu się realizuje koncepcję, którą się ustala gdzie indziej i z tej sytuacji, Proszę Państwa, wyjdźmy w końcu na te parę miesięcy przed końcem kadencji i pomyślmy o tym, że wielu naszym mieszkańcom dzieje się źle. Pomyślmy jak im pomóc, jak poprawić sytuację w naszym mieście, a nie myślimy, kto jak raz będzie sprawował władzę. Tym bardziej, chcę Państwu powiedzieć, że nie jest dobrą rzeczą zmieniać konie przy końcu przeprawy ... Dlatego prosiłbym o rozwagę i zrozumienie, że nie przyszliśmy po to tutaj, żeby się wadzić, tylko przyszliśmy po to, żeby pracować”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zwracając się do Pana Prezydenta powiedział, cyt. „Ja myślę Panie Prezydencie, że umiaru w obrażaniu radnych Pan jednak nie zachował”.

Pan J. Wierzbicki - Prezydent Miasta

Powiedział, że rolę Przewodniczącego RM jest prowadzić obrady, a nie komentować.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Przyznał rację swemu przedmówcy, jednak stwierdził cyt. „Jestem również radnym i chciałem skwitować to, bo dotknęło mnie to również”.

Pan S. Kwiecień

Cyt. „Myślałem, że dzisiaj w jakiś sposób polubię Panią Wiceprezydent Żłobekę, ponieważ pochwaliła działania lewicy, ale w dalszym wystąpieniu, no niestety chyba trudno będzie, abym do takiego końcowego wniosku doszedł, ponieważ nie rozumiem wielu rzeczy ; kto wobec kogo w tym Zarządzie jest w opozycji. Pani Prezydent powiedziała, że to byli kandydaci opozycji, więc ja pytam, czy Prezydent wobec Pani Wiceprezydent jest w opozycji ? No ja bardzo przepraszam, bo skoro mówiła Pani o opozycji w tej Radzie, to gdyby opozycja zgłaszała lub sugerowała kandydata, to zapewniam Panią, że my wiemy, jak to zrobić, jak

swoich kandydatów promować na Radzie, myślę, że skutecznie. Natomiast o ile w tym Zarządzie jest jeszcze jakaś opozycja jednej osoby wobec drugiej, to ja myślę, że wniosek Pana Radnego Łyczkowskiego jest tym bardziej zasadny i jedyny możliwy, żeby tą sprawę w jakiś konstruktywny sposób, dla dobra mieszkańców tego miasta, którym chyba wszystkim leży tu na sercu, o tym Pan Prezydent słusznie zauważył w swoim wystąpieniu, powinniśmy to, a raczej Państwo powinni to rozważyć, bo proszę Państwa nie możemy tak wszystkim w koło rozdawać razów mówiąc, że ten to partyjniak, ten ... Proszę Państwa nie czarujmy się, zawsze gdzieś jakieś koncepcje są ustalane. Panie Prezydencie, tak szczerze, na starcie tego Zarządu nie było ustaleń koncepcyjnych, były, dlatego jest taki skład Zarządu a nie inny. ... Zawsze tak będzie, że będą się ścierać jakieś poglądy, podejścia do pewnych zdarzeń, wydarzeń. My natomiast prosiłiśmy i w dalszym ciągu prosimy. Myślę, że jest możliwe dojście do jakiegoś porozumienia, tylko nie możemy stawać wobec siebie w takich pozycjach, jak Pan próbuje dzisiaj tu stanąć wobec Nas. Ja i tak Wam udowodnię, nie Panie Prezydencie, jak zaczniemy sobie tak nawzajem udowadniać, Pan Nam jako Radzie, my Panu jako radni to do niczego nie dojdziemy. My proponujemy naprawdę sięść i rozmawiać, ale konkretnie nie o 12 - tu kandydatach tylko o dwóch, może o trzech i powie Proszę Panów, ten i ten, ja ich stawiam, mam ich zgodę, spotkajmy się, rozmawiajmy. Ja sobie tak wyobrażałem konsultacje skuteczne. Nie wymienienie listy nazwisk, no i który z nich. No Panie Prezydencie Pan wybacz, a nie chciałbym, aby na kolejnej sesji Pani Wiceprezydent Żłobecka powiedziała, że to jest kandydat znowu centrum, czy kogoś, no nie chciałbym, żeby tak to zostało odebrane. Stąd mam prośbę, żebyśmy naprawdę zastanowili się, na spokojnie, bez emocji, nie szukali, bo to tylko zaogni sytuację. Wystąpienie Pani Prezydent, wystąpienia Pana Prezydenta, że partyjni bossowie. Nie Proszę Pana, skoro gość zapisał się do SLD, to powinien znać statut tej partii. Państwo mi tu zwracali uwagę, że ja ... Ja będąc również członkiem Sojuszu Lewicy miałem prawo zapytać, czy mój partyjny kolega, bo przyznał się, że do tej partii należy, przestrzega statutu, czy ma ... A w naszym statucie są zapisane pewne rzeczy, których należy przestrzegać. Chyba w każdej porządnej partii tak powinno być, a Sojusz Lewicy w moim przekonaniu jest porządną partią. Takie ścieżki dochodzenia do pewnego poparcia tam są zapisane i proszę się o to nie obrażać”.

Pani E. Mazur

Powiedziała, iż myśli, że chyba wszystkim zależy, aby sprawę w jakiś sposób rozwiązać i wyjść „z twarzą.” Dodła, że przykro Jej bardzo, iż pada tutaj tyle gorzkich słów. Cyt. „Wybaczą Panowie, ale jeżeli w gestii Pana Prezydenta leży składanie tych kandydatur, czy zgłaszanie tych kandydatur, to myślę, że bardzo trudnym zadaniem dla tego właśnie człowieka byłoby zgadnąć, w jakiej formie ma to zrobić. Może, gdyby umiał czytać w myślach Pana Sylwestra, albo paru innych jeszcze obywateli tego miasta, byłoby mu łatwiej, ale chyba nie ma takiej zdolności, dlatego nie wiem, czy będzie w stanie spełnić wszystkie życzenia, które gdzieś tam rodzą się w naszych trzydziestu jeden głowach, już wtedy. Oczywiście można życzyć sobie, żeby w takiej formie, ale gdyby Pan Prezydent zrobił to w takiej formie, okazało by się być może, że jest jeszcze pięć innych bardziej ciekawych albo poważnych sposobów, którymi można było spróbować się posłużyć. To, co słyszeliśmy tutaj dzisiaj, to naprawdę słowa bardzo, bardzo dla mnie przynajmniej przykre, bo stwierdzenie, że winien wszystkiemu jest Zarząd jest gorzkie i być może jakaś część prawdy zawiera, ale to nieprawda, że Rada nie ponosi żadnej winy. Na takie stwierdzenie ja się nie mogę zgodzić byśmy tak jednostronnie sprawę podsumowali. Winien jest tylko Zarząd, Rada w porządku. Nie Panowie, ja się zaczynam powoli wstydzić, że tu zasiadam już teraz, że doprowadziliśmy do takiej sytuacji, to właśnie my radni, bo ja nie widzę woli porozumienia szczerze mówiąc ... Te decyzje

finansowe, które ostatnio podejmowaliśmy też nie wskazują na to, że tak naprawdę zależy nam tylko i wyłącznie na dobru tego miasta. To wszystko prowadzi gdzieś chyba naprawdę w głęboką ślepią uliczkę. Pan Przewodniczący był łaskaw napisać w tym piśmie, które otrzymaliśmy, że przeżywamy kryzys w sprawowaniu władzy. Tak, to prawda, przeżywamy ten kryzys, ale myślę, że autorów ich znamy wszyscy i z nazwiska, nie należy tego być może tu publicznie wymieniać. Nie jest to tak wiele osób, które się napracowały, abyśmy ten kryzys tutaj musieli dzisiaj „przełknąć”. Ufam, że zbliżające się Święta, może trochę nastroją nas łagodniej, może troszkę poruszą sumienia, bo to dobry czas.”

Pan S. Sałata

Poruszył sprawę już rozpatrywaną, chodzi o trzy metry kwadratowe, żeby firma mogła wykupić, ma uzgodnienia z sąsiadem. Ja bym tu stawiał taki wniosek, albo prosił Zarząd, żeby jednak te trzy metry kwadratowe rozważyć i tej firmie sprzedać. Dodał, że cyt. „jeżeli się upieramy o to co się stało w tym mieście, że się małżeństwo rozleciało, bo coś tam po drodze nie pasowało, tak, bo Unii Wolności nie pasowało, żeby współżyła z AWS - em, no to jest inna sprawa. Tak do tego doprowadziła, bo to tylko jest to. Przepraszam, ale tak ja to odbieram. Dlatego bardzo bym prosił, żeby trzy metry kwadratowe nie było jakimś zaczepkiem do tego, że ktoś występuje o trzy metry kwadratowe, chce kupić, ma uzgodnienia z sąsiadami, chce włożyć sporo pieniędzy jeszcze, żeby lokal doprowadzić do użytku. Będzie z tego tytułu płacił podatek, to nie chodzi o to, że ta osoba kupując nie będzie płaciła podatku od działalności gospodarczej, czy handlowo - usługowej”. Poprosił więc, aby radni dali przyzwolenie Zarządowi, aby Zarząd wystąpił z projektem uchwały o sprzedanie tych 3 m² „Gazecie Starachowickiej”.

Pan A. Krupa

Wracając do sprawy uzupełnienia składu Zarządu Miasta zaproponował, aby spotkali się wszyscy radni w wigilię i na wzór konklawe znaleźli kandydata.

Poprosił również ZM i Straż Miejską, żeby sprawdzić, gdyż w parku zostały prawdopodobnie uszkodzone latarnie.

Pan J. Perchel

Podziękował Zarządowi Miasta i podległym służbom za to, że zostały odśnieżone boczne uliczki na osiedlu Wierzbowa, co bardzo pozytywnie odebrali mieszkańcy miasta.

Zapytał Pana Prezydenta, które kluby zasłużyły tak na to wysokie miejsce, że mamy drugie miejsce w działalności sportowej.

Zwracając się do Pana Przewodniczącego RM powiedział, iż otrzymaliśmy na 3 miesiące tematykę sesji. Zawnioskował, aby zamienić kolejność omawiania tematów, gdyż w tej sytuacji łatwiej byłoby nam w lutym zatwierdzić budżet, a strategię wziąć na miesiąc styczeń, bo jest to związane z ustawieniem tematyki na komisjach.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, iż nie bardzo można dokonać zamiany, gdyż rzeczywiście w styczniu powinniśmy się skoncentrować na projekcie budżetu, jeśli zamierzamy robić sesję w lutym, a jest uzgodnione. Przypomniął, że procedura uchwalania budżetu w komisjach i analiza budżetu nie jest taka prosta jak zwykłej uchwały. W związku z tym będzie potrzeba sporo czasu, żeby to zrobić. Dodał, że pisząc o strategii miał na uwadze sesję poświęconą strategii

w takim sensie żebyśmy uzyskali informację na temat realizacji do tej pory tej strategii i najbliższych zamierzeń. Oczywiście wszyscy wiemy, że i strategia i wieloletni plan inwestycyjny są to dokumenty razem z budżetem, które powinny być kompatybilne i dobrze by było, gdyby tak było. Natomiast w tej chwili budżet jest rzeczą priorytetową i najbliższa sesja musi być poświęcona budżetowi. Dodał, że uzgodnił to z ZM, który jest podobnego zdania.

Pan K. Bojara

Odnosząc się do wypowiedzi Pani Radnej powiedział, że uchwałę z poprzedniej sesji powodującą zaciągnięcie kredytu - pożyczki na pokrycie zobowiązań każdy podejmował we własnym sumieniu. Cyt. „Ja powiem szczerze, są pewne symptomy, że jednak było to potrzebne z racji tej, bo nawet dzisiaj słysząc wystąpienie Pana Prezydenta, który stwierdził, że zmobilizowało Go, jeździł, wywalczył jakieś kwoty i wreszcie Panie Prezydencie tak trzymać.”

Ad.11.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poinformował, że następna sesja RM odbędzie się 11 lutego 2002 r. o godz. 9⁰⁰ w sali „Olimpia”.

Pan K. Korus - Przewodniczący Komisji Finansów i Budżetu

Poinformował, że Komisja Finansów odbędzie się w pierwszy czwartek stycznia.

Pan J. Perchel - Przewodniczący Komisji Gospodarczej

Poinformował, że Komisja Gospodarcza odbędzie się w drugą środę stycznia.

Pani A. Bilka - Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Spraw Społeczno - Socjalnych

Poinformowała, że członkowie Komisji Ochrony Zdrowia i Spraw Społeczno - Socjalnych zostaną powiadomieni telefonicznie o terminie posiedzenia.

Pan W. Orkisz - Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury oraz Kultury Fizycznej i Turystyki

Poinformował, że o terminie komisji jej członkowie zostaną poinformowani telefonicznie.

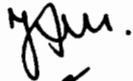
Ad.12.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad sesji Przewodniczący RM zakończył obrady. Zaprosił wszystkich radnych na spotkanie opłatkowe, które odbędzie się w najbliższy piątek o godz. 15⁰⁰ w sali USC.

Sesja zakończyła się o godz. 19⁰⁰.

Protokolanci :

Joanna Adamus



Halina Zarzycka



Anna Jadwidzic

**Sekretarz sesji :**

Krzysztof Korus

**Przewodniczący****Rady Miejskiej**

Edward Imiela

